

Sygn. akt II Ca 604/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2012 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski (spr.) SO Ilona Mostowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2012 roku w S.

sprawy z powództwa **R. Z.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt I C 34/11

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 604/12

UZASADNIENIE

Powód R. Z. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za poniżające i niehumanitarne traktowanie poprzez nie zapewnienie powodowi wymaganej powierzchni celi mieszkalnej oraz brak wężła sanitarnego oddzielnego od reszty pomieszczenia, braku dostępu do ciepłej wody, co naruszało jego dobra osobiste w postaci godności i prawa do intymności i prywatności.

W uzasadnieniu wskazał, iż przebywał w Zakładzie Karnym w G. od dnia 5 listopada 2008 roku do dnia 12 sierpnia 2009 roku i w tym okresie pozwany nie zapewnił mu powierzchni 3m² celi na osobę, albowiem przebywał większość czasu w celi przeznaczonej na pobyt 6 osadzonych, w której przebywało 8 osadzonych, co powodowało, iż zamieszkujące w celi osoby nie mogły swobodnie się po niej poruszać. Nadto węzeł sanitarny nie był oddzielony od pozostałej części celi, co powodowało, że był ciągle pozbawiony intymności, albowiem toaletę musiał wykonywać na

oczach innych osadzonych. Brak było również świetlicy. Warunki te zdaniem powoda naruszyły jego godność i prawo do intymności.

Pozwany Skarb Państwa - Zakład Karny w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, iż powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. w okresie wskazanym przez powoda. Zaprzeczył przy tym, aby przebywał on w celach przeludnionych zwłaszcza, że u pozwanego od dnia 04 czerwca 2009 roku nie występuje zjawisko przeludnienia. Podniósł również, iż w każdej celi, w której przebywał powód, znajdował się odpowiednio wyposażony węzeł sanitarny oddzielony od pomieszczenia na pełnej wysokości, co zapewniało osadzonym intymność z jej korzystania. Nadto wskazał, iż powód przez cały czas pobytu w Zakładzie Karnym miał zapewnione odpowiednie warunki bytowe zgodne z przepisami regulującymi te zasady, w tym cele były wyposażone w pełni w sprzęt kwaterunkowy oraz miał zapewnioną możliwość korzystania z zajęć sportowych i kulturalnych.

Wyrokiem wydanym w dniu 29 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie:

I. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w G. na rzecz powoda R. Z. kwotę 1000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

III. odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania w sprawie oraz orzekł, że nieuiszczone koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

R. Z. przybył do Zakładu karnego G. w dniu 05 listopada 2008 roku. Został przetransportowany do tej jednostki z Aresztu Śledczego w B.. W Zakładzie Karnym w G. przebywał do dnia 12 sierpnia 2009 roku, kiedy to został przetransportowany do Zakładu Karnego w K..

Po przybyciu do Zakładu Karnego w G. został osadzony w pięciosobowej celi o numerze 308 na oddziale DIII, o powierzchni celi 16,52 m². W celi tej przebywał do 14 stycznia 2009 roku, kiedy to został osadzony w dwuosobowej celi o numerze 112 na oddziale CI, o powierzchni 6,30 m². Następnie po 7 dniach, w dniu 21 stycznia 2009 roku, został przeniesiony do celi o numerze 118 na tym samym oddziale. Cella ta miała powierzchnię 6,19 m² i była dwuosobowa. W tej celi również przebywał 7 dni i w dniu 28 stycznia 2009 roku został przeniesiony do celi pięciosobowej o numerze 212 na oddziale CII o powierzchni 16,23 m². W dniu 03 lutego 2009 roku został przeniesiony na jeden dzień ponownie do celi dwuosobowej o numerze 201 na oddziale CII o powierzchni 6,15 m² i od 4 lutego 2009 roku przebywał w celi siedmiosobowej na oddziale (...) o powierzchni 21,60 m². W tej ostatniej celi przebywał do końca pobytu w Zakładzie Karnym w G., tj. do dnia 12 sierpnia 2009 roku.

Pismem z dnia 11 września 2008 roku Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w G. na podstawie art. 248 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego poinformowała Przewodniczącą Wydziału V Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Szczecinie, iż w okresie od 01 września 2008 roku do 31 października 2008 roku została zwiększona pojemność wskazanych w piśmie cel i w celach tych powierzchnia celi na jedną osobę wynosić będzie mniej niż 3m². W tym okresie R. Z. nie przebywał w Zakładzie Karnym w G..

Następnie w dniu 7 listopada 2008 roku Dyrektor Zakładu Karnego w G. wydał zarządzenie o numerze 24/08 w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Dyrektor Zakładu Karnego G. z uwagi na fakt, że liczba osadzonych zakwaterowanych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz podległych im oddziałach zewnętrznych przekroczyła w skali kraju ogólna pojemność tych zakładów, po wykorzystaniu miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych, zezwolił na umieszczenie osadzonych

w pawilonie A oddział I, II i III, pawilonie D oddział III i IV oraz pawilonie E oddział I, II i III Zakładu Karnego w G. w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Umieszczenie osadzonych w tych warunkach dopuszczalne było zgodnie z powyższym zarządzeniem w okresie od 7 listopada 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku. W tym czasie R. Z. był osadzony w celi w pawilonie D oddział III.

Kolejnym zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w G. nr 32/08 z dnia 31 grudnia 2008 roku w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² - Dyrektor Zakładu Karnego w G. z przyczyn jak powyższe zezwolił na umieszczenie osadzonych w celach w pawilonie A Oddział I, II i III oraz pawilonie E oddział I, II i III zakładu karnego w G. w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Umieszczenie osadzonych w tych celach w warunkach jak wskazane powyżej, zgodnie z zarządzeniem było dopuszczalne w okresie od 31 grudnia 2008 roku do 31 marca 2009 roku. W tym okresie R. Z. przebywał w celi nr 200 w pawilonie E oddziale II (od dnia 04 lutego 2009 roku).

Od 4 czerwca 2009 roku w Zakładzie Karnym w G. nie występuje zjawisko przeludnienia i żaden z osadzonych nie przebywa w celi o zmniejszonej pojemności w przeliczeniu na jednego osadzonego.

W okresie pobytu w Zakładzie Karnym w G. R. Z. przebywał w warunkach przeludnienia (w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę była mniejsza niż 3 m² w okresie od 05 listopada 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. (cela nr 308 Oddziału DIII) i w okresie od 04 lutego 2009 r. do 04 czerwca 2009 r. (cela nr 200 oddziału (...)). W tej ostatniej celi przeznaczonej do pobytu siedmiu osadzonych w tym okresie często dokwaterowywano dodatkową osobę. Od czerwca 2009 roku w celi tej przebywało siedmiu osadzonych.

Wszystkie cele, w których przebywał R. Z. w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w G. mimo przeludnienia były wyposażone w pełny sprzęt kwaterunkowy, tj. odpowiednią do liczby osadzonych ilość łóżek, szafek taboretów i stołów. Każdy z osadzonych miał zapewnione oddzielne miejsce do spania oraz miejsce do spożywania posiłków. Niemniej w celach, w których nie były zachowane normy powierzchni na jednego osadzonego - osadzenie nie mieli możliwości spożywania posiłków przy stole wszyscy w tym samym czasie.

W każdej celi nadto były urządzone węzły sanitarne (tzw. kąciki sanitarne). W ich skład wchodziły miska ustępowa, spłuczka oraz umywalka z doprowadzeniem bieżącej wody, zdatnej do picia. W większości cel była doprowadzona również ciepła woda, za wyjątkiem cel na oddziale E, w których w najbliższym czasie miał być przeprowadzony remont. Dostęp do kącika sanitarnego był możliwy przez całą dobę. Każdy z tych kącików był oddzielony od pozostałej części celi w sposób trwały, na pełnej wysokości przepierzeniami murowanymi lub wykonanymi z płyt drewnianych. Oddzielnie kącika sanitarnego ścianką drewnianą było w celach znajdujących się w pawilonie E. W każdej z cel były zamontowane drzwi do kącików sanitarnych. Niezależnie od urządzonych w celach kącików sanitarnych raz w tygodniu każdy z osadzonych miał możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli w łaźni.

Każda cela nadto jest wyposażona w instalację centralnego ogrzewania, zasilaną z kotłowni zakładu karnego w G. pracującej w ruchu automatycznym. Posiadają wentylację grawitacyjną. Przewody wentylacyjne były poddawane kontrolom i nie wykazały one żadnych odstępstw od przewidzianych norm dla przewodów wentylacyjnych. Cele można również wietrzyć poprzez otwarcie okien.

Cele o najlepszym standardzie w okresie pobytu R. Z. w Zakładzie Karnym w G. znajdowały się na oddziale C, albowiem były remontowane w latach 2005-2006.

W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w G. R. Z. miał możliwość korzystania z zajęć, które powodowały, że mógł on przebywać poza celą w postaci zajęć sportowych na hali sportowej) co najmniej raz w tygodniu oraz w świetlicy sportowej średnio trzy razy w tygodniu oraz zajęć kulturalnych w postaci klubu rzeźbiarsko - malarskiego, z których mógł korzystać codziennie.

Na oddziale DIII funkcjonowała nadto, mimo przeludnienia świetlica ogólna, z której R. Z. mógł korzystać. Na świetlicy zajęcia odbywają się codziennie. Natomiast na oddziale (...), na którym przebywał R. Z. w okresie od 4 lutego 2009 roku do końca pobytu w Zakładzie Karnym w G. świetlica ogólna została przekształcona na salę mieszkalną, ale tam miał możliwość korzystania ze stołu do tenisa stołowego znajdującego się na korytarzu oddziału oraz mógł uczestniczyć w konkursach i zawodach organizowanych w ramach zajęć kulturalno - oświatowych.

Świetlice do zajęć sportowych nie były przekształcane w cele mieszkalne.

Udział w powyższych, oferowanych przez Zakład Karny w G. formach spędzania wolnego czasu był uzależniony jedynie od woli osadzonego. R. Z. korzystał z zajęć sportowych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał częściowo zasadność powództwa.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych przyjął inny okres przebywania przez powoda w warunkach przeludnienia niż ten podawany w wyjaśnieniach kierownika działu penitencjarnego. Z przedłożonych przez pozwanego dokumentów oraz zeznań samego powoda wynika jednoznacznie, iż w okresie od 5 listopada 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku i w okresie od 4 lutego 2009 roku do 4 czerwca 2009 roku powód przebywał w celach, w których zwiększono zagęszczenie w celach. Sąd podkreślił, że dokumenty sporządzone przez Dyrektora Zakładu Karnego w związku z przeludnieniem obejmowały jedynie okres do 31 marca 2009 roku. Niemniej z twierdzeń odpowiedzi na pozew jednoznacznie - zdaniem Sądu - wynika, iż przeludnienie istniało w tej jednostce do 4 czerwca 2009 roku. Pozwany zaś nie wykazał, aby w okresie od 1 kwietnia 2009 roku do dnia 4 czerwca 2009 roku w celach, w których były zapewnione normy powierzchniowe określone Kodeksem karnym wykonawczym, w szczególności, że zezwolenie na zagęszczenie dotyczyło innych cel niż ta, w której w tym okresie przebywał powód, a zgodnie z obowiązującą w tym zakresie linia orzecznictwa - obowiązek wykazania, że w celach były zachowane te normy spoczywa na pozwanym. Tym samym Sąd przyjął, iż powód przebywał w tzw. warunkach przeludnienia przez sześć miesięcy.

Dokonując rozważań w przedmiocie zasadności powództwa kwestią pierwotną było ustalenie podstawy prawnej powództwa zgłoszonego przez powoda, albowiem takowa przez niego nie została wskazana. W tym zakresie Sąd nadmienił, że w niniejszej sprawie powód R. Z., już w petitium pozwu jednoznacznie wskazał, iż domaga się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za poniżające i nieludzkie traktowanie z uwagi na niezapewnienie mu normy powierzchniowej celach, brak oddzielenia węzła sanitarnego od reszty celi, a także z uwagi na brak ciepłej wody, co miało naruszać jego godność osobistą oraz dobro osobiste w postaci prawa do intymności i prywatności. Zakres podstawy faktycznej żądania powoda, a w szczególności wskazanie, że działanie pozwanego było wobec niego poniżające, przez co została naruszona jego godność i prawo do prywatności i intymności, zdaniem Sądu, wskazuje w sposób jednoznaczny, że powództwo R. Z. należy traktować jako dotyczące naruszenia jego drób osobistych. Powoływał się bowiem na to, że niezgodne z prawem warunki odbywania kary pozbawienia wolności były wobec niego nieludzkie i tym samym jego zdaniem godziły w jego dobra osobiste.

Kwestię ochrony dóbr osobistych oraz odpowiedzialności za ich naruszenie reguluje art. 23 kc i art. 24 kc oraz art. 448 kc określające podstawy odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz rodzaje dopuszczalnych roszczeń. Tak, więc te przepisy - zdaniem Sądu - stanowią podstawę prawną roszczenia powoda w zakresie pierwszej podstawy faktycznej i w oparciu o nie należy to roszczenie rozważyć.

Sąd wskazał, że z treści przepisów art. 23 kc, art. 24 § 1 k.p.c. oraz art. 448 k.c., które regulują kwestie naruszenia i ochrony dóbr osobistych w sposób jednoznaczny wynika, iż przewidziana nimi ochrona i odpowiedzialność pozwanego aktualizuje się przy spełnieniu dwóch przesłanek, a mianowicie w sytuacji, gdy po pierwsze dojdzie do działania osoby, które narusza cudze dobro osobiste i to działanie będzie nosiło znamię działania bezprawnego i po drugie, gdy tym działaniem zostanie naruszone lub zagrożone dobro osobiste osoby fizycznej. Sąd dodał nadto, że w przypadku żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia niezbędnym jest ustalenie, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone doznał krzywdy i stopnia jej natężenia.

W niniejszej sprawie rzeczą Sądu było, więc ustalenie czy doszło do działania pozwanego, które było działaniem bezprawnym oraz czy na skutek tego działania doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda ze wskazaniem konkretnego dobra osobistego powoda, jak również fakt doznania krzywdy przez powoda.

Sąd podkreślił przy tym, że w art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. D. się, więc, że jeżeli doszło do naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej na skutek określonego działania, to działanie takie jest działaniem bezprawnym. Niemniej jest to domniemanie wzruszalne, a więc można je obalić poprzez przeprowadzenie przeciwdowodu. Konsekwencją tego jednakże jest to, że ciężar dowodu, że przedmiotowe działanie, wskutek którego miało dojść do naruszenia dobra osobistego, nie było bezprawne, spoczywa na pozwanym. Aby więc uwolnić się od odpowiedzialności pozwany musi wykazać, że zaszły okoliczności wyłączające bezprawność jego zachowania. Nadto z domniemanie bezprawności wynika, że na pokrzywdzonym ciąży jedynie obowiązek wykazania, że jego konkretne dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone przez określone działanie, zaś sprawca by uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać okoliczności wyłączające bezprawność swojego zachowania.

W tym zakresie Sąd I instancji podniósł jeszcze, że rozpoznając sprawę na podstawie przepisu art. 24 § 1 kc należy mieć na względzie, że pomimo, że przepis ten posługuje się konstrukcją domniemanie bezprawności to jednak na dochodzącym ochrony powodzie ciąży obowiązek wykazania faktu naruszenia lub zagrożenia jego dobra osobistego. Powód wywodził swoje roszczenie z trzech okoliczności, mianowicie przebywania w celach przeludnionych, z nieodpowiednio oddzielnym kącikiem sanitarnym oraz z braku ciepłej wody w części cel, w których przebywał. W swoim przesłuchaniu nadto wskazał, iż zostało naruszone jego prawo osobiste w postaci prawa do informacji z uwagi na brak telewizora w celi.

Sąd zwrócił uwagę, że w pozwie powód jednoznacznie wskazał, iż jego żądanie zasądzenia zadośćuczynienia obejmuje cały okres jego pobytu w zakładzie karnym w G., tj. od dnia 5 listopada 2008 roku do dnia 12 sierpnia 2008 roku nie wykazując w żaden sposób faktu naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego powoda.

Na podstawie zebranych w sprawie dokumentów Sąd Rejonowy ustalił, że powód przebywał w przeludnionych celach w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w G. okresie od 5 listopada 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku, kiedy to został przeniesiony do cel na oddziałach mieszczących się w pawilonie C, w którym w tym czasie były zapewnione norm powierzchni. Nadto w takich warunkach przebywał w okresie od daty przeniesienia go na oddział II w pawilonie E, tj. od dnia 4 lutego 2009 roku do dnia 4 czerwca 2009 roku, tj. dnia kiedy to przeludnienie już nie występowało. Tym samym Sąd uznał, iż powód przebywał w pozwanym zakładzie karnym w warunkach przeludnienia przez prawie 6 miesięcy (bez 5 dni). Zdaniem Sądu działanie pozwanego w tym okresie było bezprawne i były podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda. Zwłaszcza, że pozwany w odpowiedzi na pozew nawet nie podnosił działania w warunkach wyłączających bezprawność czynu, tj. w tamach istniejącego porządku prawnego.

Sąd wskazał, że zgodnie art. 110 § 1 i 2 kkw, obowiązującym w dacie, kiedy powód przebywał w pozwanym zakładzie karnym, skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Zapis ten odpowiada również normom międzynarodowym określającym minimum warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Natomiast art. 248 § 1 kkw, w brzmieniu obowiązującym, w czasie, gdy powód przebywał w Zakładzie Karnym w G., stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Niezależnie od tego, że pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby okresach, w których powód przebywał w celach, które były przeludnione zawiadamiał o tym fakcie sędziego penitencjarnego, co powoduje, iż jego działanie musi być już z tego powodu być uznane za bezprawne - w ocenie Sądu, nawet dochowanie tego obowiązku przez pozwanego, nie może prowadzić do uchylenia bezprawności jego działania w zakresie zapewnienia odpowiedniej powierzchni cel mieszkalnych. Sąd podkreślił, że w wyroku z 28

maja 2008 roku (sygn. SK 25/07) Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczny z ustawą zasadniczą art. 248 § 1 kkw. Przepis ten dopuszczał osadzenie w zagęszczonych w celach na podstawie decyzji dyrektora. Trybunał odtoczył wejście w życie wyroku na 18 miesięcy, tj. do 6 grudnia 2009 roku. Z tym dniem art. 248 kkw przestał obowiązywać, a jego miejsce zajęły nowe art. 110 § 2a- 2i kkw. Sąd dostrzegł poza tym, że przepis ten przewiduje, iż to osadzenie może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych, a za takie nie można uznać podawanej w decyzji dyrektora zakładu karnego przyczyny zwiększenia zagęszczenia w postaci ogólnej sytuacji w więziennictwie polegającej na zbyt małej pojemności zakładów karnych i aresztów śledczych, albowiem jest to przyczyna natury ogólnej, wynikająca ze sposobu organizacji służby więziennej, a nie sytuacja wyjątkowa spowodowana niespodziewanymi lub szczególnymi okolicznościami. Sąd nadmienił również, że wprowadzenie takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności mogło być wprowadzone na czas określony i takie w zawiadomieniach i decyzja dyrektora były wskazywane, ale z reguły następowały one bezpośrednio po sobie, co powodowało, iż termin ten był permanentnie przedłużany. Z tego też powodu nie można - w ocenie Sądu - działań pozwanego uznać za uchylające bezprawność jego czynu.

Sąd zważył przy tym, że pozwany przyznał że powód przebywał w celach przeludnionych, choć nie wskazał szczegółowo w jakich okresach w poszczególnych celach była zaniżona powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego i o ile. Z porównania historii osadzenia oraz pism kierowanych przez Zastępcę Dyrektora Zakładu Karnego w G. i zarządzeń dyrektora zakładu karnego o zwiększeniu pojemności cel w poszczególnych pawilonach i oddziałach - wynika, że od dnia 5 listopada 2008 roku do dnia 4 czerwca 2009 roku, kiedy to powód został przeniesiony do Zakładu Karnego w K., z wyłączeniem okresu od 1 stycznia 2009 roku do 4 lutego 2009 roku, kiedy to w większości przebywał celach znajdujących się pawilonie C powód przebywał w celach, w których była zwiększona pojemność i powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Pozwany nawet nie wskazywał, iż zaszły okoliczności, które wyłączałyby bezprawność tego działania. Niemniej nie można, w ocenie Sądu, zgodzić się z twierdzeniem, że sam fakt zawiadomienia sędziego penitencjarnego uchyla bezprawność działania pozwanego, co znajduje w przekonaniu Sądu potwierdzenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 17 marca 2010 roku (II CSK 486/09).

W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany Skarb Państwa poprzez nie zapewnienie powodowi odpowiednich warunków odbywania kary w zakresie zapewnienia mu odpowiedniej powierzchni celi działał bezprawnie. Nadto w ocenie Sądu tym działaniem naruszył jego dobra osobiste w postaci godność i prawo do prywatności, jak również prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Nadto, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Godność osobista zaś jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istoty element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/8, OSPiKA 1990/9/330). Niewątpliwie każda osoba pozbawiona wolności winna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności człowieka (art. 10 ust. 1 międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r.). Władza publiczna zaś ma obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary, nienaruszających ich godności ludzkiej. Łączy się z tym nakaz poszanowania życia prywatnego tych osób i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Podkreślić przy tym należy, iż sam fakt umieszczenia osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczająca przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Jak podkreślił to Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r., w sprawie III CZP 25/11, Biuletyn SN 2001/10/6 osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia jej w zakładzie karnym nie tarci praw gwarantowanych przez Konstytucję i poszanowanie oraz ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, w tym w zakresie zapewnienia jej odpowiednich warunków odbywania tej kary. Oznaczenie niezbędnej powierzchni celi na poziomie 3m² na osobę, przy uwzględnieniu, że oznaczenie takiej powierzchni jako granicznej jest równoznaczne z ustaleniem standardu na

najniższym z możliwych poziomie, to naruszenie takiego minimum z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. Naruszenie to przybiera postać poniżającego i niehumanitarnego traktowania, będącego następstwem przebywania w celi o drastycznie ograniczonej powierzchni życiowej.

Powyższe doprowadziło Sąd do przekonania, że sam fakt przebywania powoda w przeludnionych celach naruszył jego dobra osobiste. W niniejszej sprawie jak z dokumentów i wyjaśnień funkcjonariuszy zakładu karnego w G. przebywał on w celach o numerach 308 (oddział DIII) i 200 (Oddział (...)) w warunkach przeludnienia, przy czym powierzchnie tych cel przed zagęszczeniem były już na granicy dopuszczalnej normy. Cella 308 oddziału DIII miała powierzchnię 16,52m² i była przeznaczona do pobytu 5 osób, a cella o numerze 200 oddziału (...) była o powierzchni 21,60m² i przeznaczona do pobytu 7 osób. Zdaniem Sądu, uznać więc należy, że norma metrażowa podczas pobytu powoda w/w celach została naruszona w stopniu średnim. Z twierdzeń pozwanego oraz z przesłuchania samego powoda wynikało, iż w celach tych przebywało więcej osób niż dopuszcza norma okresowo, przy czym ani powód ani pozwany nie określili, w jakich konkretnie okresach norma nie była zachowana. Niemniej Sąd podkreślił, że nawet w okresach, kiedy liczba osadzonych była zgodna z przeznaczeniem celi, to w celi tej było dostawione dodatkowe łóżko i sprzęt kwaterunkowy dla dodatkowego osadzonego, co niewątpliwie wpływało na dostępną powierzchnię dla osób w niej osadzonych. Sąd dostrzegł przy tym, że większą część przebywania w warunkach przeludnienia powód przebywał w celi na oddziale, gdzie znajdują się cele o gorszym standardzie, przeznaczone do remontu, który odbywa się sukcesywnie. Nadmierne zagęszczenie nie pozwalało nadto na swobodne spożywanie posiłków przez wszystkich osadzonych w jednym czasie. Zdaniem Sądu sytuacja ta wykraczała ponad normalną dolegliwość związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności, zwłaszcza, że na oddziale, na którym przebywał najdłużej i który był o najgorszym standardzie dodatkowo została zlikwidowana świetlica ogólna (przekształcono ją w celę mieszkalną), która pozwalała na przebywanie poza celą mieszkalną. To zaś powoduje, w opinii Sądu, iż umieszczenie w takiej celi dodatkowo bez zachowania norm powierzchni przypadającej na jednego osadzonego należy traktować jako nieuzasadnioną dolegliwość niezwiązaną z odbywaniem przez powoda kary pozbawienia wolności. Sąd nie utracił z pola widzenia tego, że z karą pozbawienia wolności w sposób immanentny związane są pewne dolegliwości dla osoby osadzonej i wynikają one z samej istoty tej kary, a panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym każdy popełniający przestępstwo powinien się liczyć. Niemniej wykroczenie poza ten „dyskomfort” powoduje,- zdaniem Sądu- że dochodzi do naruszenia dobra osobistego osoby osadzonej. W ocenie Sądu z takim wykroczeniem w stosunku do powoda mamy do czynienia w niniejszej sprawie z przywołanych już wyżej względów. Sąd uznał w rezultacie, że umieszczenie powoda w celach o niezachowanym standardzie powierzchniowym naruszyło jego dobra osobiste w postaci godności osobistej oraz prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach zapewniających poszanowanie jego godności.

Sąd nadmieniał, że powód swoje roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych wywodził również z faktu braku ciepłej wody w celi na oddziale (...), gdzie przebywał od 4 lutego 2009 roku do 12 sierpnia 2009 roku, nieodpowiedniego - jego zdaniem - oddzielenia kącików sanitarnych od pozostałej części celi, co nie zapewniało mu intymności przy myciu się oraz braku dostępu do telewizora przez co zostało naruszone jego prawo do informacji. Sąd uznał, iż te przywoływane przez powoda okoliczności nie uzasadniały przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych. Nie doprowadzenie ciepłej wody do części cel, przy jednoczesnym niekwestionowaniu przez powoda, że miał nieograniczony dostęp do wody zimnej oraz zapewniona została mu cotygodniowa ciepła kąpiel nie może być rozpatrywany w kategoriach bezprawności, albowiem stosownie do treści art. 110 2 kkw zakład karny ma obowiązek wyposażać cele m.in. w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu odpowiednie warunki higieny. Brak jest przy tym, w przekonaniu Sądu, jakiegokolwiek nakazu zapewnienia mu nieograniczonego dostępu do ciepłej wody. Zapewnienie mu takiego dostępu jedynie do wody zimnej jest w ocenie Sądu działaniem zgodnym z przepisami, w ramach obowiązującego porządku prawnego, zwłaszcza, że stosownie do treści 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności zakład karny ma obowiązek zapewnić ciepłą kąpiel raz w tygodniu, a jedynie w przypadku kobiet możliwość skorzystania, co najmniej raz dziennie z ciepłej wody (30 ust. 4

w/w rozporządzenia). Tym samym to działanie zakładu karnego nie może być uznane za bezprawne i tym samym naruszać dóbr osobistych powoda.

Również podnoszone przez powoda kwestie oddzielenia kącika sanitarnego nie mogły być uznane, zdaniem Sądu, za działanie bezprawne. Zgodnie bowiem z treścią 28 ust. 1 w/w rozporządzenia niezbędne urządzenia sanitarne w celi sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Oznacza to w szczególności, że miejsca te powinny być oddzielone od pozostałej części celi w taki sposób, aby osoba z nich korzystając była zasłonięta. Powód zaś nie kwestionował, iż w celach, w których przebywał takie oddzielenia się znajdowały, kwestionował jedynie sposób ich wykonania, w szczególności to, że były one wykonane z płyt drewnianych i zamykane były drzwiami od szafy, co powodowało rozprzestrzenianie się nieprzyjemnych zapachów. Sama subiektywna ocena powoda, co do prawidłowości zastosowanego sposobu oddzielenia kącika sanitarnego, w sytuacji, gdy zapewniała zasłonięcie osoby korzystającej z tego miejsca, nie powoduje, że został naruszony w/w nakaz z rozporządzenia.

W ocenie Sądu, nie sposób również uznać za bezprawne działania pozwanego polegające na swobodnym dostępie powoda do telewizji, przez co miało być naruszone jego prawo do informacji. Zgodnie z treścią art. 102 pkt 6 kkw skazany ma prawo do korzystania z telewizji. Stosownie zaś od treści art. 110a § 2 kkw dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego. Z treści tych przepisów wynika jednoznacznie, iż na zakładzie karnym nie spoczywa obowiązek zapewnienia skazanym swobodnego dostępu do telewizji, co powoduje, iż również te działania pozwanego, które w żaden sposób nie zostało przez powoda wykazane, nie może być uznane za działanie bezprawne. Zdaniem Sądu sam brak swobodnego dostępu do telewizji nie może stanowić o naruszeniu prawa do informacji, albowiem na prawo to składa się również dostęp do radia oraz prasy codziennej, a na ich brak powód się nie powoływał. To zaś powoduje, iż to prawo powoda nie zostało naruszone.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż w okresie od 05 listopada 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku i od 4 lutego 2009 roku do 4 czerwca 2009 roku doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie go w celach przeludnionych i że działanie pozwanego było działaniem bezprawnym, W niniejszej sprawie zdaniem Sądu doznana przez powoda, na skutek naruszenia jego dóbr osobistych krzywda, uzasadniała przyznanie mu zadośćuczynienia w wysokości 1000 zł. Ustalając jej wysokość Sąd miał na względzie to, że normy powierzchniowe w stosunku do powoda nie zostały naruszone w sposób drastyczny, a w średnim zakresie i nie miały charakteru stałego, lecz były one okresowe. Nadto powód w takich warunkach spędził sześć miesięcy, czyli większość z czasu, przez jaki przebywał w zakładzie karnym w G.. Sąd podkreślił, że na wysokość tego zadośćuczynienia miał wpływ również fakt, iż pobyt w warunkach przeludnienia przez cztery miesiące był łączony z pobytem w celi na oddziale, gdzie znajdowały się cele o najniższym standardzie i gdzie została zlikwidowana świetlica ogólna, która została przekształcona w celę mieszkalną. Jednocześnie Sąd miał na względzie to, że mimo nadmiernego zagęszczenia osadzonych każdy z nich był wyposażony odpowiedni sprzęt kwaterunkowy oraz oddzielne miejsce do spania. Zakład karny zaś podejmował działania mające zapewnić minimalizowanie skutków przeludnienia poprzez organizowanie zajęć sportowych na korytarzach, rozdawanie gier stolikowych do cel mieszkalnych, organizowanie zajęć kulturalno-oświatowych, w których uczestnictwo było uzależnione od chęci osadzonego. Z tych też względów Sąd uznał, że zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych powoda i doznanej przez to przez niego krzywdy i związanych z tym cierpień w pełni zrekompensuje zadośćuczynienie w wysokości 1000 zł.

O odsetkach od powyższej kwoty Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 481 kc. W tym zakresie Sąd wskazał, że zadośćuczynienie za krzywdę powstała na skutek naruszenia dóbr osobistych jest świadczeniem, którego termin zapłaty nie został oznaczony ani w przepisach, ani też przez same strony, ani też nie wynika też z istoty zobowiązania (art. 455 kc). Stosownie do treści art. 455 kc świadczenie z tego tytułu winno być niezwłocznie spełnione po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Powód przed wszczęciem postępowania nie wezwał pozwanego do zapłaty tej należności, w związku, z czym Sąd uznał, że zapłata winna nastąpić niezwłocznie po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, które w tej sytuacji zastępuje wezwanie do zapłaty. Pozew zaś został doręczony pozwanemu w dniu 13 kwietnia 2011 roku. Zapłata winna nastąpić niezwłocznie, tj. zdaniem Sądu w terminie 7 dni, czyli do dnia 20 kwietnia 2011 roku. Od dnia następnego tj. 21 kwietnia 2011 roku pozwany był już w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia i od tej daty powodowi należały się odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty. Sąd dostrzegł, że powód domagał się jednakże odsetek od dnia

wniesienia pozwu, w związku z czym jego żądanie w tym zakresie należało, w opinii Sądu, poza uwzględnioną częścią, oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc odstępując od obciążania kosztami obu stron postępowania. Jak wskazał Sąd z jednej strony pozwany Skarb Państwa uległ w niniejszej sprawie jedynie co do części swojego żądania, albowiem z kwoty 10.000 zł Sąd zasądził na rzecz powoda jedynie kwotę 1000 złotych, a w takich przypadkach, zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. Sąd może takiej strony nie obciążać w ogóle kosztami. Z drugiej zaś strony brak było zdaniem Sądu podstaw do obciążania kosztami postępowania powoda, albowiem wygrał on niniejszą sprawę, co do zasady, chociaż nie w takiej wysokości jak żądał. W takiej zaś sytuacji obciążenie go kosztami procesu w części, w jakiej przegrał sprawę spowodowałoby, że w żaden sposób finansowo nie odczułby faktu wygranej, zwłaszcza, że pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego, którego wynagrodzenie z pewnością przewyższyłoby kwotę zasądzoną na rzecz powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów w postępowaniu wywołanym wniesieniem apelacji, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania dla Sądu Rejonowego.

Wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - w szczególności art. 24 kc, w zw. z art. 448 kc. poprzez przyjęcia że działanie pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w G. było działaniem bezprawnym, wskutek którego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że pozwany nie wykazał, aby w okresie od 1 kwietnia 2009 roku do dnia 4 czerwca 2009 roku powód przebywał w celach o zachowanym metrażu powierzchni w przeliczeniu na jednego osadzonego, w wyniku czego doszło do naruszenia art. 233 § 1 kpc,
3. naruszenie przepisów postępowania poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 98 § 1 kpc polegające na pominięciu rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu strony wygrywającej sprawę w części, tj. pozwanego.

Zdaniem apelującego działanie pozwanego Skarbu Państwa nie było sprzeczne z normami prawnymi ani porządkiem prawnym czy zasadami współżycia społecznego. W ocenie pozwanego, podejmowane przez administrację jednostki działania mieści się w ramach obowiązującego wówczas porządku prawnego, a w szczególności znajdowały usprawiedliwienie w treści art. 248 § 1 k.k.w. Pomimo uznania przywołanego powyżej przepisu za niezgodnego z Konstytucją RP, Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 26 maja 2008 roku odroczył utratę przez niego mocy obowiązującej o osiemnaście miesięcy. W związku z tym stracił on swoją moc dopiero z dniem 6 grudnia 2009 roku, stanowiąc do tego czasu element porządku prawnego, a biorąc pod uwagę okres pobytu powoda w pozwanej jednostce to przepis ten znajduje bezwzględnie zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

Pozwany dostawiając dodatkowe łóżka do cel działał, zatem zgodnie z prawem. W ocenie pozwanego z pewnością nie można też uznać, aby okres, w którym przebywał powód w pomieszczeniach, w których teoretycznie mogły być dostawiane łóżka był okresem długim. Nie był to również okres ciągły, gdyż jednostka starała się tak rozmieszczać dodatkowych osadzonych, aby odbywali oni karę w cel o zachowanej przynajmniej minimalnej normie powierzchniowej. Pozwany wskazał, że przejściowe, nieznaczne, ograniczenie powierzchni poprzez dostawianie dodatkowych łóżek do niektórych cel upatrywać należy poza samą jednostką. Zakład nie może odmówić przyjęcia osoby skazanej prawomocnym wyrokiem. W latach poprzednich zgłaszano zaś coraz więcej osób, które powinny obligatoryjnie odbyć karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym, co spowodowane było ogólnym wzrostem liczby przestępstw i przede wszystkim wzrostem ich wykrywalności, a wskutek tego wyroków skazujących na bezwzględne kary izolacyjne. Jednakże pozwany zawsze działał w celu zapewnienia najlepszych z możliwych warunków i

podejmował wszelkie działania, które leżały w jego gestii, aby ograniczać problem związany z ewentualnym, przejściowym, zwiększeniem pojemności zakładu.

Z powyższego bezwzględnie wynika, zdaniem pozwanego, iż zachodzi związek przyczynowo- skutkowy pomiędzy zwiększeniem pojemności zakładu a zwiększeniem liczby przestępstw i ich wykrywalności. Apelujący podkreślił przy tym, że zawsze każdy z osadzonych miał zapewnione osobne miejsce do spania, sprzęt kwaterunkowy zgodny z obowiązującymi przepisami (wraz z ewentualnie dostawianym łóżkiem dostawiany był pozostały sprzęt kwaterunkowy tak, aby każdy z osadzonych posiadał zapewnione prawem normy wynikające m.in. z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych). W tym zakresie skarżący podkreślił, że jak tylko była możliwość dostawiano łóżka piętrowe, by w jak najmniej uciążliwy sposób i w jak najmniejszym stopniu ograniczać ewentualnie powierzchnię mieszkalną. Pozwana jednostka adoptowała także dodatkowe pomieszczenia, zachowując przy tym wszelkie normy i wskazania, by osadzeni byli tak rozmieszczaniu, aby jak najkrócej przebywali w pomieszczeniu, w którym były ewentualnie dostawiane dodatkowe łóżka.

Apelujący zaznaczył również, że Zakład Karny w G. organizował szereg zajęć poza celą, tak aby osadzeni mogli swobodnie spędzać czas. Powód, jak i reszta osadzonych, jeśli wykazali tylko chęć uczestnictwa w zajęciach sportowych i innych, mogli brać udział w zajęciach sportowych na hali sportowej- co najmniej raz w tygodniu, w zajęciach sportowych odbywających się na świetlicach do zajęć sportowych- średnio trzy razy w tygodniu, w zajęciach odbywających się na świetlicy- nawet codziennie. W ramach tych zajęć osadzeni w zakładzie mogą korzystać z gier świetlicowych, stołu do tenisa, telewizora oraz codziennej prasy, oraz zajęciach klubu malarsko- rzeźbiarskiego nawet codziennie za wyjątkiem tzw. dnia gospodarczego, obowiązującego w danym oddziale. Nadmieniał, że czas zajęć ograniczony jest jedynie porą posiłków, zatrudnieniem, apelem wieczornym oraz samymi chęciami powoda czy innych osadzonych oraz posługach religijnych różnych wyznań- co najmniej raz w tygodniu.

Pozwany dodał, że powód miał również dostęp do księgozbioru biblioteki zakładowej oraz mógł brać udział w organizowanych przez radiowęzeł, w ramach zajęć KO, konkursach i zawodach. Powyższe świadczy o tym, że Zakład Karny w G. zapewniał optymalnie możliwe warunki, aby przebywanie w celach było jak najmniej dotkliwe i jak najmniej odczuwalne przez samych osadzonych, wobec czego z całkowitą dozą pewności nie można podzielić również zdania powoda, że działanie jednostki uniemożliwiało jego resocjalizację.

W ocenie pozwanego, wykazał on, że zaszły okoliczności wyłączające bezprawność jego zachowania. Dodatkowo zaznaczył, że zgodnie z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia w celach. W niniejszej sprawie, w ocenie strony pozwanej, powód nie dowiódł, że przebywał w takich warunkach, chociażby nie wskazał osób, które z nim rzekomo w tych celach przebywały. Jedynie stwierdzenie, że przebywał w celach przeludnionych nie może o tym przesądzać.

Dodatkowo pozwany podkreślił, że wbrew stwierdzeniom Sądu pozwany nigdzie nie wskazał, aby powód przebywał w przeludnionych celach. Pozwany wskazywał jedynie na okoliczność, że powód przebywał w celach, w których zgodnie z zarządzeniami Dyrektora była możliwość dostawiania łóżka, jednakże nie przesądzało to o tym, że było ono zajmowane przez dodatkowo osadzane osoby.

W ocenie apelującego Sąd błędnie przyjął, że powód przebywał w warunkach przeludnienia w okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 4 czerwca 2009 r., uznając, że pozwany nie wykazał, aby w tym okresie w celi, w której przebywał powód były zachowane normy powierzchniowe. Tymczasem pozwany przedłożył zarządzenia Dyrektora zezwalające na dostawianie łóżek, m.in. w celi, w której przebywał powód do dnia 31 marca 2012 r., gdyż po tym dniu ewentualne przebywanie dodatkowej osoby czy dostawianie łóżka na terenie całego zakładu stanowiło sporadyczność i w zasadzie uznać można że nie było już problemu z większą liczbą osób osadzonych, przekraczającą pojemność zakładu. Z uwagi na powyższe Dyrektor nie wydawał więcej zarządzeń w tym przedmiocie.

W oparciu o powyższe skarżący domagał się przeprowadzenia dowodu z przedstawionych dokumentów na okoliczność tego, że w w/w okresie nie występował problem zwiększonej liczby osadzonych z jednoczesnym powołaniem się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1934 r., gdzie Sąd ten wyraził pogląd do dziś aktualny w myśl, którego Sąd drugiej instancji nie powinien pomijać nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Pozwany nie zgodził się nadto ze stanowiskiem Sądu, co do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu. Pozwany wygrał sprawę w 90 % tak, więc zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c. koszty powinny być stosunkowo rozdzielone, albowiem żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części, Tym samym, pomijając wniosek zgłoszony w odpowiedzi na pozew o zasądzenie kosztów procesu, Sąd naruszył art. 98 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadną i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że nie mogły zostać uwzględnionymi, jako spóźnione, w rozumieniu art. 381 kpc, wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji. Wszystkie te dowody istniały, bowiem i były dostępne pozwanemu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a mając dodatkowo na uwadze, że strona pozwana była i jest reprezentowaną przez pełnomocnika zawodowego, nie sposób przyjąć, że potrzeba powołania tych dowodów powstała dopiero w postępowaniu apelacyjnym. W szczególności wystarczającym nie jest tu sam tylko fakt przegrania procesu.

Po wtóre zważyć należało, że skoro powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych (art. 448 kc), to dla uwzględnienia powództwa niewystarczającym było powołanie się przez Sąd Rejonowy na wynikające z art. 24 § 1 zdanie pierwsze kc domniemanie bezprawności owego naruszenia, ale koniecznym było wykazanie tej okoliczności przez powoda (por: wyrok SN z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10, LEX nr 1102655).

Tym niemniej powód tą ostatnią okoliczność wykazał, w szczególności co do okresu od dnia 4 lutego 2009 roku.

Znamiennym jest, że brak było podstaw do odmówienia powodowi wiarygodności w odniesieniu do jego zeznań dotyczących także okresu od dnia 1 kwietnia 2009 roku, skoro z jednej strony pozwany nie przedstawił co do tego okresu odpowiedniego zarządzenia dyrektora zakładu karnego, a z drugiej sam określił, że dopiero od dnia 5 czerwca 2009 roku nie występuje u niego zjawisko tak zwanego przeludnienia.

Pozostając przy kwestii owych zarządzeń, wydawanych na podstawie art. 248 § 1 kkw w ówczesnym brzmieniu, wskazać należy, że z samego faktu ich wydania nie można wyprowadzić wniosku o braku bezprawności działania pozwanego, tym bardziej w sytuacji, jak w rozpoznawanej sprawie, gdy jako jego uzasadnienie powołano ogólną sytuację polskiego więziennictwa.

Obok przywołanego przez Sąd Rejonowy na poparcie tej tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 roku (II CSK 486/09) wskazać należy, że identyczne poglądy zostały wyrażone także w wyroku tego ostatniego Sądu z dnia 16 grudnia 2011 roku (V CSK 21/11, LEX nr 1147800), a zwłaszcza w uchwale z dnia 18 października 2011 roku (III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15) w której Sąd Najwyższy stwierdził, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 kc za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w sprawie zaktualizowały się przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych i trafnie określił jego wysokość.

Prawidłowo uwzględnionymi tu zostały także okoliczności uwypuklane w uzasadnieniu apelacji, dotyczące podejmowanych przez pozwanego działań mających na celu złagodzenie negatywnych następstw owego przeludnienia

dla osadzonych. Istotnym jest, że okoliczności te mogły co najwyżej przyczynić się do zmniejszenia poziomu należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, nie zaś wykluczać przysługiwania powodowi tego roszczenia.

Na koniec wreszcie stwierdzić trzeba, że skoro powództwo zostało co do zasady uwzględnionym, a jednocześnie określenie należnej powodowi kwoty zależało od uznania sądu, w rozumieniu art. 100 zdanie drugie kpc, to zaistniały podstawy do nie obciążania powoda kosztami procesu, które przy uwzględnieniu stopnia w jakim każda ze stron utrzymała się ze swoimi żądaniami, należnymi byłyby pozwanemu.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 385 kpc, orzeczono jak w sentencji.